

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srzodę dnia 30 Czerwca r. s. 1820 roku

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom	wys. Ther. Rean.	Wiatry	Odmia. w powie.
dn. 28 średnia.		27 cal. 5 67 lin.	+ 10,08 stopn	Zachodni	Deszcz
dn. 29 średnia.		27 -- 6,1 --	+ 11,01, --	Poludn.	Deszcz
dn. 30 godz. 6		27 -- 6,2 --	+ 10,	Zachodni	Pochmur.

## ANGELIA.

*Londyn, dnia 20 czerwca.* Zerwały się układy między Królową naszą i ministrami. Na rozkaz monarchy podano obu izbom papiery w tej mierze. Jest ich 10. Pierwsze dwa są kopiją listu Hrabiego *Liverpool* pod dniem 10 b. m. i odpowiedzi królowey. Ogłoszona dawniej ich treść nie była prawdziwą; nie żądano bowiem od królowey, aby się zrzekła tytułu swego. W innym liście wyraża między innymi Lord *Liverpool*, iż lubo ministrowie nie odebrali odpowiedzi na przełożenia swoje uczynione dnia 15 kwietnia Panu *Brougham*, gotowi są jednak przyjąć propozycye, któreby im Królowa łaskawie podać raczyła. Odpowiedziała na to Królowa, iż przełożenia ministrów pod dniem 15 kwietnia odebrała dopiero po przybyciu swoim do *Londynu*; chcąc atoli dogodzić życzeniu obu izb, przyymie wszelką propozycyą, którąby ministrowie uczynić jej chcieli, a któraby się z honorem i dostojnością jej zgadzała, i weźmie ją pod najsćcisłszą uwagę. Oświadczyła oraz, iż bardzo wiele zależy jej na tém, aby imię jej było umieszczone w modlitwie kościelney; opuszczenie jego bowiem, przeciw prawom, mogłoby podawać myśl o rozpoczęciu się mającey przeciwko niej sprawie. Koniecznie więc żąda tego, aby nieprzyjemne wrażenie, jakieby ztąd pochodzić mogło, uprzątnięto. Domagała się oraz wyznaczenia jej przyzwoitego mieszkania, naprzykład w pokojach pałacu *Kensington*, którego nigdy nie odstąpiła. Wyraziła nakoniec, iż gdyby na to wszystko zezwolono, gotowa jest słuchać dalszych propozycy.

Odpowiedział Lord *Liverpool*, iż opuszczenie imienia jej w modlitwie kościelney nie czyni żadnego domysłu o rozpoczęciu się mającey przeciwko niej sprawie, lecz zasada się na dawniejszym postępowaniu, jako to: iż imię małżonki *Jerzego I*, nie było umieszczone w rzeczoney modlitwie, a co się tycze mieszkania, wszystkie pałace królewskie są zajęte, i Xiężna *Kent* stoi w pałacu *Kensington*. Dodał jednak, iż ministrowie mają zalecenie obmyśleć dla królowey środki, któreby ją postawiły w możności obrania sobie mieszkania, jakie jej się podoba. Oświadczyła na to Królowa, że imię małżonki *Króla Jerzego I*, opuszczone w modlitwie kościelney wtenczas, kiedy bawiła za granicą, i że honor jej koniecznie wymaga, aby imię jej było w tej modlitwie umieszczone. Przyjęto potem uczynioną propozycyą względem pośrednictwa, a dalsze pisma obemyją protokół narad ministrów gabinetowych i adwokatów Królowey w domu Lorda *Castlereagh*. O-

świadczone na nich ze strony Królowey, iż w nie-szczęśliwych okolicznościach, w jakich się znajduje, utrzymanie publiczney spokoyności, jest najwyższem jej życzeniem, a dla tego, lubo z największą niechęcią, odstępuje zamiaru pozostania w kraju, byleby po obranem sobie za granicą mieszkaniu, posłowie królowey przy każdym dworze, któryby odwiedziła, odebrali zalecenie, aby ją jako królową Wielkoy Brytanii przyymowali i uważali. Ponowiono oraz żądanie, aby imię jej w modlitwie kościelney umieszczone. Odpowiedziano na to, iż się sprzeciwia etykietcie, by zagraniczne dwory przyymowały ją jako osobę, którą do dworu własnego jej kraju nie przypuszczono; jeśli wszelako zechce Królowa obrać sobie mieszkanie albo przy dworze w *Medyolanie*, albo przy innym jakim włoskim, tam czyni posłowie królowey odbiorą rozkaz od Monarchy, aby jej takie uszanowanie okazywali, jakie się królowey angielskiej należy. Nie może atoli Królowa rzeczyc, aby zalecenie to skłoniło inne dwory do przyymowania jej jako królowey. Namieniono oraz królowey, iż gdyby sobie obrała nadal stałe mieszkanie, Monarcha wniesie do parlamentu, aby dla niej uchwalił 50,000 f. s. (2 ml. zł. pol.) roczney dożywoitney pensyi. Odpowiedziała Królowa w sposobie godnym jej i takim, jak się spodziewać wypadało, że *interessa pieniężne* trzeba zupełnie na bok odłożyć, bo o nich wcale nie myśli, że teraz nie układa się o pieniądze; że o nich dziś żadney wzmianki czynić nie wypada; krótko mówiąc, iż na warunkowem zaleceniu względem przyymowania jej u dworów zagranicznych przedstawiać nie może, lecz ob staje przy dawniejszem swoim żądaniu bez żadnego dodatku tych słów: *Gdyby i ale.* Na tém zerwały się układy.

Gazeta *Morning-Chronicle* pisze dalej: — „Z tych wszystkich czynności widać, iż obie strony bardzo się już do siebie zbliżyły. Królowa pozwoliła na to, aby mieszkała za granicą, a Monarcha nie chce jej odmawiać dostojności i tytułu królowey. Zachodzi jeszcze spór o widoczne upodlenie, jakieby królowey wyrządzono, gdyby imię jej w modlitwie kościelney opuszczone; nie chciano oraz obmyśleć jej przyzwoitego przyjęcia u zagranicznego dworu, gdzieby sobie obrała mieszkanie. Wszystko to jeszcze ułatwić się może; jakoż biega pogłoska, iż pewne osoby pracują nad projektem, któryby publiczne roztrząsanie postępów królowey w parlamencie uchylił.

Gazeta *Kuryer* czyni zapytanie. Dla czego Pan *Brougham* tak długo zatrzymał u siebie list Hrabiego *Liverpool* z dnia 15 kwietnia, obemy-

jęcy propozycje ministrów uczynione królowej, i przedzwy go nie oddał królowej? Nie wątpimy jednak (dodaje wspomniona gazeta), iż Pan *Brougham* dostatecznie się z tego wytłumaczy.

Królowa dała następującą odpowiedź na wiadomy podany jej adres rady gminnej miasta *Londonu*: „Szczerze dziękuję W.Panom za pełny uszanowanie adres, który tak prawe uczucia względem Monarchy, jako też przywiązanie ku mnie wynurza. Jeżeli żal mój po stracie drogich członków rodziny mojej, od czasu oddalenia się mego z Anglii, doznać może jakiej ulgi, przynoszą ją dowody, które za powrotem moim odbieram, iż pamięć tych członków jest tak drogą, jak na to cnoty ich zasłużyły. W nowym roztrząsaniu postępów moich, na które wystawioną jestem, starać się naprzód będę usprawiedliwić one, i nic takiego nie przedsiębrać, coby uczucia innych osób obrazić mogło. We wszystkich przykrościach, jakich doznałam, wspaniałomyślne przywiązanie narodu angielskiego było zawsze tarczą przeciwko nieprzyjaciółom Króla i moim. Bądźcie zatem W.Panowie pewni niewygasłej nigdy wdzięczności mojej.”

Członkowie deputacyi, która jej adres podała, mieli zaszczyt pocałować jej rękę. Lud wyprzągnął konie i ciągnął pojazd wracających do domu 3 aldermanów, którzy dali kresek za adresem; nie okazał zaś tej przychylności Lordowi prezydentowi i innym aldermanom, którzy byli przeciwnego zdania.

Onegdaj przyjęła Królowa wszystkich aldermanów tutejszej stolicy, i pierwszego koniuszego Xiążęcia Sasko-Koburskiego *Leopolda*.

W *Spilsby* zebrało się przeszło 4,000 ludzi, którzy obchodząc powrót królowej do ojczyzny, chodzili po ulicach. Dwie osoby mające na głowie koronę i gustownie w kwiaty ustrojone, wyobrażały Króla i Królową. Za nimi szło 3 ludzi, niosących tablice z napisanemi na nich nazwiskami P.P. *Brougham*, *Wood* i *Denman*. Nastąpiła potem uczta, w czasie której spełniano zdrowie obojga Królestwa Ichmość, i różne pieśni narodowe śpiewano.

Blisko 600 osób prosiło Lorda prezydenta miasta *York* o podanie adresu królowej z powodu jej przybycia do kraju.

Onegdaj wieczorem odprawiła się rada gabinetowa u Lorda *Liverpool*. Byli na niej wszyscy ministrowie. Trwała do północy.

Blisko 6,000 ludzi, kopiących węgle niedaleko miasta *Wellington*, porzuciwszy robotę, dopuszczają się największych bezprawów. Ściągnięto zewsząd wojsko dla przywrócenia spokojności.

Rozruchy w wojsku naszym zupełnie usmierzone, i żołnierze powrócili do swoich powinności. Rozruch dnia 16 b. m. w *Charing Cross* ztąd pochodził, iż zdawało się pospólstwu, jakoby pierwszy batalion gwardyi był zamknięty w stajni królewskiej. Tłumy ludu zebrały się przed stajniami, napastowały przechodzących ludzi przystoynie ubranych, i urzędników cywilnych, przybyłych dla przywrócenia spokojności. Magistrat musiał kazać przeczytać ustawę o buncie, co gdy nie pomogło, wezwana dragonia gwardyi, wkrótce pospólstwo rozproszyła, przyczem kilku ludzi raniono.

Monarcha dał dnia 17 b. m. wysłuchanie Xiążęciu *Gustawowi*, synowi byłego Króla szwedzkiego, i Xiążęciu *Lichtenstein*; przyjął ich bardzo grzecznie, stawiał zaś ich przed nim poseł rosyjski.

Deputacya tutejszych kupców hiszpańskich powitała dnia 16 b. m. przybyłego tu niedawno Xiążęcia *Frias*, nowego posła hiszpańskiego, który jej między innymi odpowiedział: — „Pocytuję się za szczęśliwego, iż w ziolkach moich, za granicą mieszkających, postrzegam tego samego ducha, jakim tchną ci, którzy w oyczystym kraju zostają. Bardzo mało jest takich hiszpanów, którzyby jeszcze nie poznawali dobrodziejstwa konstytucyi; mimo tego jednak, są oni nieprzyjaciółmi tyranii i uciemienienia. Co do mnie, byłem zawsze gorliwym stronnikiem wolnego rządu. Gdy francuzi pierwszy raz wtargnęli do Hiszpanii, miałem natenczas wiek, w którym człowiek czuć zaczyna, iż oyczyna ma prawo do jego usług. Wziąłem się do oręża, i przez 6 lat pomyślnie (mogę to powiedzieć) walczyłem przeciwko tym nieprzyjaciółom. Drugie 6 lat przepędziłem na ustroju, oplakując nieszczęścia oyczyny. Skończył się mój smutek; cała Hiszpania cieszy się dziś nadzieją pięknego szczęścia, które się do niej uśmiecha. Z radością mogę W.Panów zapewnić, iż Król bardziej niż ktokolwiekbądź z krajowców, jest przywiązany do konstytucyi. Rozumna wolność panować będzie w Hiszpanii, a ludzie z którejkolwiek bądź okolicy świata, do kraju tego przybywając, wszelkiej opieki doznają.”

Całkowita własność narodowa angielska, tak w papierach skarbowych, jako też w ruchomościach i nieruchomościach; wynosi do 4,000 milionów funtów szterl. (160,000 milionów zł. pol.)

Na sessyi dnia 19 b. m. wniósł Hrabia *Liverpool*, aby tajny wydział do roztrząśnienia postępów królowej, dopiero dnia 23 b. m. czynność swoją rozpoczął, i aby izba po przeyrzeniu złożonych papierów oświadczyła, czyli dalsza zwłoka jest jeszcze potrzebną lub nie. — Hrabia *Gray*, zjehawszy śpiesznie do stolicy, oświadczył się mocno przeciwko nadzwyczajnemu i bezprzykładowemu postępowaniu ministrów. Widać oczywiście (rzekł), iż ministrowie chcą się uchylić od wszelkiej odpowiedzialności i zwalić ją na obie izby. Powinna się izba jak najdzielniej temu opierać. Wskazali ministrowie sposób postępowania, jakiego się chcą chwycić; lecz nie mają prawa wystawiać izby na nieprzyjemność stanowienia w tej mierze. Muszą już wiedzieć treść papierów zawartych w *zielonym worku*. Bardziejby zatem przystało dla ich honoru, powiedzieć wyraźnie, jaki mają zamiar. — Po niejakiach jeszcze uwagach, uczynionych przez kilku Lordów, przyjęła izba wniosek Hrabiego *Liverpool*.

Na sessyi izby niższej dnia 19 b. m. doniósł Lord *Castlereagh*, iż układy między dwoma dostojnymi stronami pożądanego skutku nie wzięły, i że izba nie może być uwolnioną od nieprzyjemnego roztrząsania postępów Królowej. Wniósł, aby obrady w tej mierze odłożono do dnia 21 b. m.

P. *Brougham* ubolewał wspólnie z Lordem *Castlereagh* nad niepomyślnym skutkiem układów; zapewnił atoli, iż tego żadney z stron układających się przypisać nie wypada. Przyjęła izba wniosek Lorda *Castlereagh*.

Powstał potem w izbie z powodu interessu Królowej taki hałas, iż mówca musiał na niejaki czas przerwać sessyą. W dalszym jej ciągu, kanclerz skarbowy podał *budget*, z którego się okazuje, iż fundusz na umorzenie długów, wynoszący 5 milionów funtów szterl., któryby jeszcze być powinien, ustał zupełnie. Dług krajowy, niemający stałego zabezpieczenia, zmniejszy

szyl się wprawdzie do d. 5 stycznia r. b. o 2 miliony 200,000 funtów szterl.; lecz za to dług mający takowe zabezpieczenie, powiększył się o 2 miliony funtów szterl.

P. *Maberly* zwrócił uwagę izby na wycieńczony stan skarbu, oświadczając, iż w przyszłym miesiącu brakować będzie 9 milionów 500,000 funtów szterl., i tym końcem radził uchwalić opłatę od własności.

Kancelarz skarbowy odpowiedział, iż gdyby trzeba było chwycić się takiego środka, w tym razie kraj bynajmniejby się nie sprzeciwiał. Teraz jednak nie ma jeszcze tej potrzeby. Wynurzył oraz nadzieję, iż fundusz na umorzenie długów publicznych, będzie tego roku na właściwy sobie cel obrócony.

Zdaje się, iż jeszcze ministrowie probować będą nowych układów z królową, zwłaszcza, iż na główny artykuł względem oddalenia się z Anglii zezwoliła. Domysł ten gruntuje się na oświadczeniu, które dziś (d. 20 czerwca) P. *Wilberforce*, uczynił. Domógł, iż jutro poda wniosek względem papierów złożonych przez Lorda *Castlereagh*. P. *Brougham* tego był zdania, iż przed podaniem zapowiedzianego wniosku, należałoby wprzód zdać sprawę o przyczynie zerwania układów, i powiedzieć, co obie strony nawzajem sobie jeszcze proponować mają. Lord *Castlereagh* odpowiedział: Nie jestem przeciwny wnioskowi Pana *Wilberforce*. Radbym, aby wstrzymał dalsze postępowanie. Co do mnie, nie potrzebuję się bronić.

Pan *Brougham* rzekł, iż Królowa także i adwokaci jej nie potrzebują się bronić, i interes jej oddają pod sprawiedliwy wyrok narodu.

Kilku członków domagało się potem, aby Pan *Wilberforce* wymienił przedmiot wniosku swego, czego jednak nie uczynił.

#### HISZPANJA.

*Madryt, d. 14 czerwca.* Jest tu już blisko 40 deputowanych stanów (*Cortes*). Umówili się podać wniosek na przyszłym zgromadzeniu, aby 69 osób, które w roku 1814 prosiły Króla o uchylenie konstytucji, pod sąd oddano. Podano oraz wniosek, aby upraszać monarchę o złagodzenie kary śmierci, na jaką zasłużyły; oparł się temu deputowany nazwiskiem *Romero-Puente*, blisko 80-letni starzec, tak dzielnie, że innych odwiódł od tego zamysłu.

Wojsko na wyspie *Leon*, i w prowincyi *Kadykskiej*, wynosi 12,861 głów jazdy i piechoty. Dowodzi niém generał *Quiroga*. Przednia straż złożona z 3,600 ludzi, zostaje pod sprawą *Riego*, który nareszcie przyjął stopień marszałka polnego, jakim go Król zaszczycił.

Junta wojskowa w *Walencji* postanowiła utworzyć 3 lekkie kompanie dla wyszukania rozbojników, którzy podróżnych w tej prowincyi napastują. Rząd przychylił się do tego środka. W *Pampelunie* zapisało się w przeciągu 5 dni 445 obywateli do gwardyi narodowej pieszej, a 26 do konnej.

111 oficerów (pisze gazeta *Conservador*) podało Królowi pokorne przełożenie względem niektórych kolegów swoich, których przez skryte intrygi przeniesiono z jednego pułku do drugiego.

Zawiązane tu niedawno towarzystwo przyjaciół porządku, rozpoczęło d. 6 b. m. posiedzenie swoje. Przeczytano ustanowione prawa i śpiewano patryotyczne pieśni. Wybór członków

jego jest rekoymią dobrego ducha, jaki w niém panować będzie.

Tak długo w kraju naszym prześladowani Wolni Mularze, mają dziś wielu stronników. We wszystkich prawie miastach hiszpańskich otwierają loże; w tutejszej zaś stolicy jest wielka kapitułarna loża.

Pomiędzy trzema znacznymi kandydatami, podanemi Królowi na pewny urząd miejski w *Madrycie*, zaledwo usłyszał monarcha nazwisko 2go, to jest, Pana *Marchamalo*, odezwał się zaraz: *Jakiegokolwiek zasługi pierwszy kandydat mieć może, postanowiłem jednak mianować drugiego, bo on tylko jeden z urzędników ośmielił się powiedzieć mi sekretnie roku 1814, iż rozpoczęte naówczas sprawy przeciwko tyłu nieszczęśliwym, nie zasa- dzały się na sprawiedliwości.*

Obietnica królewska względem odstąpienia części dóbr koronnych na rzecz narodu, wzięła niezwłocznie skutek. Wielki marszałek pałacowy oddał ministrowi skarbu rozkaz monarchy w tej mierze. Sam Król spisał celniejsze gmachy i należące do nich okolice, które chce zatrzymać. Resztę ich zaś, wartości kilku milionów realów, przeznaczył dobrowolnie na ofiarę dla oyczyzny. Sądzi bowiem, iż się bogaci tém wszystkiem, co dla narodu earuje.

Zaburzenie umysłów panuje ciągle w *Saragossie*. Na drzwiach kościelnych poprzyklepiano kartki, grożące publiczną zemstą tym, którzyby ośmielili się napastować arcy-biskupa i więzić więźy. Zwierzchność miejscowa kazała pozdierać owe kartki i śledzi wicbrzycieli. Osadę wojskową powiększono 2ma pułkami. Generał *Elio* posłał znowu do Króla list względem uwiezienia swego. Prosi, aby go w inném mieście, nie zaś w *Walencji* sądzono, z powodu, iż mieszkańcy tameczni są osobistemi jego nieprzyjaciłmi.

Bardzo mało osób podpisało się dotąd na pożyczkę dla rządu, wynoszącą 40 milionów realów. Złożona ilość jest mało co większą nad 3 miliony realów. Któżby mógł sądzić, aby w kraju naszym, niegdyś tak bogatym w złoto i srebro, trudno było zebrać 10 milionów franków!

Wielu wygnańców hiszpańskich przybyło do Portugalii. Jest między niemi hrabia *Tarremusquiz*, który dawniej wielkie łaski u Króla posiadał. Nie widział dla siebie bezpieczeństwa w *Madrycie*, a to z powodu klubu *Lorenzini*.

Kapry powstańców południowo amerykańskich, ustawicznie napastują brzegi nasze. Kilka ich pokazało się nawet przed *Kadyksm*.

#### WŁOCHY

Dey trypolitański wypowiedział wojnę Toskanii, jeśliby haracz rocznego nie zapłaciła. Jest obawa, aby eskadra trypolitańska nie pokazała się wkrótce przed *Liworną*. List konsula amerykańskiego w *Algierze* do takiegoż konsula w *Livornie* donosi, iż eskadra złożona z 7 statków wojennych miała dnia 13 maja wypłynąć z *Algieru*; lecz przeznaczenie jej niewiadome. Jeśliby mocarstwa barybarskie zaczęły znowu rozboje morskie, w tym razie kraje włoskie byłyby wystawione na niebezpieczeństwo morowego powietrza, które w tych mocarstwach od dwóch lat grassuje, i jeszcze zupełnie nie ustało.

#### NIDERLANDY.

*Bruxella, d. 25 czerwca.* Dnia 20 b. m. zapadł wyrok sądu w sprawie między królem naszym

i hrabią *St. Lsu* (*Ludwikiem Bonapartym*). Ponieważ wspomniony hrabia nie mógł dostatecznie dowieść, iż pałac, o który szła rzecz, był własnością jego; sąd więc uznał, iż jest własnością narodową, a w skutku tego oddał go z żądaniem wynagrodzenia.

Słychać, iż Xiążę *Wellington* przybędzie tego lata do Belgium, i obejrzy pograniczne twierdze nasze.

Dla podniesienia rękodzielni, wojsko nasze ma mieć mundury z sukna krajowego. Monarcha nasz i rodzina jego, wszyscy oraz pierwsi urzędnicy dworscy, używają także sukna robionego w rękodzielniach krajowych.

#### A U S T R Y A.

*Wiedeń 24 czerwca.* Słychać, iż pożyczka 20 milionów 800,000 złotych ryńskich pieniędzmi konwencyynemi, o którą rząd nasz ułożył się przed kilku miesiącami z bankierami *Parish* i *Rothschild*, zostanie powiększoną do 30 milionów takichże złotych.

Gdy w roku zeszłym Cesarz Jmć podczas bytności w *Wenecyi*, kazał stawić przed sobą inwalida *Chiossig*, który teraz umarł w 113tym roku życia swego, a który uciekł z wojska austriackiego; uwiadomiony o tém monarcha uczynił mu podchwytujące zapytanie: Jakim sposobem wyszedłeś ze służby? Prędko bez zmieszania odpowiedział żołnierz: *Zapomniałem Najjaśniejszy Panie!* Rozkazał potem Cesarz, aby mu do śmierci dawano po 2 złote ryńskie na dzień; nie przyjął tego inwalid oświadczając, iż mu na niczém nie zbywa, a przyzwyczajony do miernego sposobu życia, któremu zdrowie swoje winien, nie potrzebuje tej łaski.

#### P R U S S Y.

*Berlin d. 27 czerwca.* Podług złożonego Królowi naszemu rachunku funduszu na umorzenie długów krajowych, użyciem wyznaczony od monarchy na rok 1819 summy miliona talarów, zmniejszył się znowu wspomniony dług o milion 545,485 talarów, co oczywiście przekonywa o użyteczności przedsięwziętych środków. Wykupione tym sposobem papiery skarbowe, których tabelę tutejszą gazeta stanu umieszcza, równie jak papiery z roku 1818, których ilość milion 528,060 talarów wynosi, zostały złożone w depozycie sądu kameralnego.

#### A F R Y K A.

Odebrano w *Liwornie* wiadomość z *Algieru*, iż na początku czerwca miała ztamąd wypłynąć eskarda, i że wielkie w tym kraju czynią uzbrajania. Na zapytanie w tej mierze posła amerykańskiego, odpowiedział Dey, iż się nie uzbraja przeciwko żadnemu mocarstwu chrześcijańskiemu. Zdaje się więc, że przyydzie do wojny między Dejami Algierskim i Tunetańskim.

#### A M E R Y K A P Ó Ł N O C N A.

*Nowy-York, dnia 8 maja.* Senat w *Washingtonie* odrzucił bil względem powiększenia cła wchodowego od towarów rękodzielnianych. Wielu obywateli nie chce używać innych sukien, prócz robionych w kraju. Izba reprezentantów odrzuciła podobnie bil względem opłaty od sprzedawanych na aukcyi towarów. Dnia 15 b. m. ukończą się posiedzenia kongressu.

Gazety północno-amerykańskie nazywają *Szy-*

*mona Boliwar*, naczelnika rzeczypospolitey *Wenezuelskiej*, drugim *Washingtonem*. Był on przyjacielem sławnego Pana *Humboldt* i *P. Bonpland*, z którym długi czas razem podróż odbywał. Dla nabycia wiadomości, zwiedził Anglią, Francją, Szwajcaryą i część Niemiec.

#### A M E R Y K A P Ó Ł N I O W A.

Odebrane w *Londynie* listy z wyspy *St. Tomaza* pod dniem 10 maja donoszą, iż generałowie republikańscy *Saraza* i *Monegaz* porazili zupełnie przy *Santa Clara*, w prowincyi *Cumana*, korpus hiszpański, którym półkownik *Azaria* dowodził, i który wielką poniosł stratę. Podczas bitwy 200 hiszpanów przeszło na stronę patryotów. Generał *Bolivar* chce odebrać generała hiszpańskiego *Torre* w *Merida*. Sprowadzono już do *Augustura* 30,000 sztuk broni, i spodziewano się w maju rozpoczęcia kampanii w prowincyach *Wenezueli* i *nowey Grenady*.

#### T U R C Y A.

*Stambul 26 maja.* Porta uzbraja się ciągle przeciwko zbuntowanemu *Ali Baszy Janiny*, który jednak (jak słychać) przysłał tu podskarbiego swego z pokornym pismem, prosząc o przebaczenie i zaniechanie przedsięwziętej wyprawy. Zdaje się, że to uczynił dla zyskania czasu; jakoż odebrano tu wiadomość prosto z *Albanii*, iż wspomniony basza, chcąc się zapewnić o wierności pierwszych swoich urzędników cywilnych i wojskowych, wziął od nich zakładników, i śmiało myśli uderzyć na wojsko baszów, których przeciw niemu wysłano.

#### W Y S P Y J O N Ś K I E.

*Korfu, dnia 20 maja.* Do dnia 10 b. m. nie przyszło jeszcze do kroków nieprzyjacielskich między wojskiem Porty *Ottomańskiej* i *Ali Baszy Janiny*. Niewiadomo nawet, gdzie się wojsko *W. Sultana* znajduje. *Ali* nie przyjął tytułu *Króla Macedonii*, lub *Epiru*, jak mylnie rozgłoszono; nie przyjął religii greckiej. Jest to człowiek bardzo śmiały i okrutny. Kazał uciąć głowę przybyłemu do *Janiny* konsulowi francuzkiemu *Rose*, w celu zaślubienia się z córką tego baszy. Stało się to wtenczas właśnie, kiedy na weselu siedział u stołu. Wspomniony basza rozpoczął przysposobienia do obrony, wtrącając do więzienia najbogatszych ludzi w kraju, i zabierając ich majątek. Pełno jest tych nieszczęśliwych w cytadeli nadmorskiej; oświadczył im, iż każe ich w zaszytych wórach utopić w morzu, jeśliby krewni ich chcieli przechodzić na stronę Porty. Wezwał oraz wszystkich greków, mieszkających w lasach i na górach, aby się pod chorągwie jego zbrali. Wielu greków usłuchało tego rozkazu, tak dalece, iż w wojsku jego jest ich blisko 20,000. Popelniają straszne bezprawia w *Tessalii*, *Macedonii* i innych prowincyach. Basza kazał także wypuścić mnóstwo więźniów i dać im broń. Wszyscy mieszkańcy w *Janinie*, zaczawszy od biskupa aż do wyrobnika, muszą dzień i noc pracować około szanców. Z rozkazu baszy stawiają telegrafy od *Prevesa* do *Janiny*. Porta chciałaby zabrać skarby jego, które do 200 milionów piastrow wynoszą.

Kurs wileń. na assyg. od d. 25 czer. rubel sr., 5 r. kop. 81; czer. zł. nowy r. 11; kop. 45, stary r. 11 k. 24; imperyal 37 r.

Rząd gubernialny litewsko-wileński przesłał dla ogłoszenia:

N. 5427.

Kopija

21 apryla.

Do Rządu gubernialnego wileńskiego.

Kommissya ustanowiona przy ministeryum skarbu względem długów Hrabiego Ogińskiego.

Dnia 13 kwietnia  
1820 roku N. 60.

Kommissya ustanowiona przy ministeryum skarbu względem długów Hrabiego Ogińskiego, postrzegłszy: iż między kredytorami massy, znajdując się miejsca duchowne i miłosierne zakłady, z których inne przekazały niejaką część z należącej sobie summy, drugim osobom, wchodziła w szczególowy rozbiór takowych przekazów, podług którego okazało się: iż wiele przekazało drugim narosłe procenta, od należących im kapitałów i expensa prawne, inne zaś prócz tego przekazały i część swoich kapitałów, jako to: karmelitanki bosc wileńskie z kapitału 2,250 rub., 340 rub. 20 kop.; trynitarze młodeczanscy, z 7,200 rub., 1,200 rub.; i bernardyni troccy z 1,166 rub. 40 kop., 160 rub. 40 kop.; a w ogóle 1,656 rub. 60 kop., rzeczywistemu radcy stanu Pusłowskiemu; także niektórzy mają odebrać z massy Hrabiego Ogińskiego kapitalne summy, od nich procenta i przysądzone im expensa prawne, z których za procenta urosłe od kapitału, należącego do kościoła bobrowskiego, ze strony następcy byłego tego kościoła plebana, Szukiewiczza, objawiona pretensyą, postanowiła uczynione przekazy duchownymi miejscami w procentach i expensach prawnych utwierdzić, a co się tycze odstąpionych części z kapitałów, te wyłączyć z rachunku tego, komu były przekazane, i naznaczyć we wszystkich kredytorskich pretensjach miejsc duchownych zupełne zaspokojenie w summach kapitalnych biletami kommissyi umorzenia długów; a w procentach i expensach prawnych summami, które mają weyść od nabywców i dłużników massy.

Podług tego postanowienia kommissyi, naznaczono wydać z summ, które mają weyść od nabywców i dłużników: kościołowi bobrowskiemu 1,413 rub. 17 kop., bernardynom wileńskim 359 rub. 44 kop., bazylianom boruńskim 622 rub. 12 kop., szpitalowi wileńskiemu 982 rub. 53 $\frac{1}{2}$  kop., białostockiemu szpitalowi 982 rub. 53 $\frac{1}{2}$  kop., i Brzostowicy wielkiej 589 rub. 52 kop., w ogóle 4,949 rub. 31 $\frac{1}{2}$  kop. srebrem; prócz tego kommissya z tychże summ, które mają weyść od nabywców i dłużników, postanowiła: 33,373 rub. 57 $\frac{1}{2}$  kop. srebr. rozdzielić w proporcję pretensyi pomiędzy tych kredytorów, którym, podług tabelli kredytorskiej administracyi, naznaczono zaspokoić częścią biletami kommissyi umorzenia długów, częścią zaś summami, które weyść mają od nabywców, z przyczyny, iż przy sporządzeniu tej tabelli, niebyły złożone wszystkie naznaczone dokumenta, dla udowodnienia swoich pretensyi, zatem liczy się z summ, od nabywców i dłużników: dla successorow konsyliarza Petzolda rub. 2629 kop. 17 $\frac{1}{2}$ , rzeczywistemu radcy stanu Pusłowskiemu rubli 7,206, kop. 86 $\frac{1}{2}$ , byłemu marszałkowi powiatu Wołkowyskiego Joachimowi Bułharynowi rub. 1447 kop. 6 $\frac{1}{4}$ , byłemu pisarzowi polnemu koronne-  
mu Hr. Kazimierzowi Rzewuskiemu rub. 19,001 kop. 63 $\frac{3}{4}$ , żonie półkownika artyleryi Perrena, z domu Czartoszewskiej rub. 1531 kop. 71 $\frac{1}{4}$ , szefowi wojsk polsk. Janowi Stryjeńskiemu rub. 152 kop. 97, i małoletnim successorom półkownika Możeyki: Tytusowi i Joachimowi rub. 1404 kop. 15 $\frac{1}{4}$ , w ogóle 33,373 rub. kop. 57 $\frac{1}{2}$ , pozostałe zaś podług tych pretensyi summy, naznaczono do odebrania w biletach kommissyi umorzenia długów, wyżej wyłożone postanowienia, potwierdzone przez JW. Ministra skarbu, azatem kommissya ta zgłasza się do wileńskiego gubernialnego Rządu z tém: iżby chciał uczynić rozporządzenie, gdyby te postanowienia obwieszczone były wszystkim do tego należącym stronom. Na autentyku podpisali: Senator D. Łański i rządca kancelaryi kommissyi F. Hemnik.

Zgodno z oryginałem: Sekretarz tytuł. sowiecnik Kazimierz Nowicki.

Sądy exdywizorskie.

2. Mateusz Markiewicz Podkom. Nowogr. dobrami Turzec zwanemi, w Pcie Nowogr. leżącemi administrujący, rezolucyą sądu kompromisarzkiego w tychże dobrach odbywanego, z polecenia tegoż sądu do Gazety Kuryera Lit. podając w następney treści pisaną.

Roku 1820 junii 21 dnia po otworzeniu sessyi sądu kompromisar. w obecności W. Kazimierza Wolskiego regent Ptu Machnowieckiego, plenipotentu JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza i W. Felixa Chaborskiego podsędka Ptu Zninogrodzkiego od opieki JW. Józefa Hrabiego Chodkiewicza przez plenipotencyą JW. Karola Prozora obożnego Lit. i różnych orderow kawalera wspót opiekuna i w imieniu dalszych opiekunow na dniu 27 stycznia 1820 roku datow. a nazajutrz przed aktami Ziem. Ptu Kijowskiego przyznana dnia zaś 6 marca tegoż roku w aktach Ziem. Radomyślskich oblatowaną umocowanego, oraz JWW. i WW. Konstantego Rajeckiego pułkownika w. pol. w imieniu własnym i za brata swojego JW. Franciszka Rajeckiego Chorążego Nowogrodz. JW. Mateusza Markiewicza Podkom. Nowogrodz. także w imieniu własnym, i od tych wszystkich osob za które pisał się do dokumentu kompromissyynego, Jana Ołędzkiego Szambelana,

i sędziego granicznego Stuckiego w imieniu własnym Jana Łopaty adwokata sądu Gł. Wileń. w imieniu własnym i za plenipotencyą od WW. Dobrowolskiego, Gineta, Rakinta, Desztrunga, Karmelitow Wileń. i Szulca, Ludwika Bernatowicza regenta Grań. Nowogrodz. w imieniu własnym i za WW. Miłosnickich, Floryana Bochnica adwokata sąd. Nowogrodz. w imieniu JW. Grafa Stanisława Czapskiego pułkow. w. pol. Kalixta Kosowskiego za plenipotencyą JW. Ziennkowicza Stanisława kasztelanica, Andrzeja Bodlewicza samego aktora, Antoniego Mackiewicza regenta Grań. Nowogrodz. od WW. Jana Rajeckiego sędziego Grań. Nowogr., Arciuszkiewicza i Bielawskiego, Mikołaja Paszkowskiego także aktora, Jakuba Lisowskiego w imieniu własnym i za plenipotencyą Bazylego Karszmity, naostatek starozakonnego Calka Jankielewica Bakszty Łardunskiego, po Jankielu Szajowiczu successorem mieniącego się stawających stron, po złożeniu oraz przez W. Kazimierza Wolskiego regenta w imieniu JW. Alexandra Chodkiewicza, pierwszykroć na kompromissie niniejszym stannosc oświadcza-  
jącego tabelli długow w r. 1818 maja 13 d. przy zawieraniu w Grodnie między tymże JW. Alexandrem Chodkiewiczem a jego wierzycielami Lit. konwencyynego dokumentu przez JW. Antoniego

Brochockiego prezydenta sądow Grañ. appellacyjnych Guber. Grodzieñ. poświadczoney, gdy wyż wspomniane wszystkie strony oświadczyły, iż z rozpatrzenia takowey Tabelli wielu znajdujących pomieszczonych na niej Lit. kredytorow, którzy ani do konwencyi w Grodnie nastaley, ani do dokumentu na ten kompromis zawartego niepisali się, ani też osobrych (jak to niektórzy z kredytorow dopelnili) akcessow do tego kompromisu nieprzystali i nigdzie w aktach nie oświadczyli, a sąd działania sądu kompromissarskiego, bez assistencyi i zgody wszystkich ogólnie Lit. wierzycieli czy byłyby tak ważne, iżby całe dzieło w następność nie mogło być wzruszonym zapowiedziawszy swoją obojętność, o rezolucyą w tym względzie wniosli żądanie, my Kompromisarze biorąc pod ścisłą rozwagę znaczenie i myśl dokumentow, na zasadzie których niniejszy sąd Kompromisar: wziął swoje nastanie; to jest: jednego konwencyjnego, między JW. Chodkiewiczami a wierzycielami Littmi na dniu 15 maja 1818 roku w Grodnie nastaley, a 14 czerwca tegoż r. w Aktach Grod. Nowogródz. oblatowanego, drugiego na kompromis między JW. Alexandrem Hrabią Chodkiewiczem, a temiż jego wierzycielami na dniu 5 maja 1819 r. zawartego, tegoż czasu w aktach Ziem. Nowogr. przyznanego. Ponieważ w punkcie dziesiątym dokumentu konwencyjnego JW. Debitor Chodkiewicz i wierzyciele Litewscy, dzieło uprojektowanego kompromissu chcąc mieć na niewzruszonych zasadach wyeksekwowanym, wyrażną zastrzeżli kondycyą, iż ważność dokumentu kompromissyjnego z mocy teyże konwencyi utworzyć się zadeterminowanego od pisania się do niego a tym samym zezwolenia na kompromis wszystkich jeneralnie Littewskich JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza wierzycieli zależeć i uważać się powinna, i w tymże punkcie osoby do tegoż konwencyjnego dokumentu piszące się jasne dla siebie położyli zastrzeżenie, iż w przypadku niezgodzenia się stron na zgodę przez Konwencyą opisaną, taż konwencya nie ma być uważaną za dokument do skutkow jego obowiązujący. Ponieważ dokumentem na kompromis utworzonym a wyżej datą wspomnionym tak sam debitor jako też wierzyciele, którzy się do niego pisali, uznawając konieczność akceptacyi postanowionego przez dalszych Litew. kredytorow kompromisu, wezwać onych przez gazetę Kurjera Lit. do składania submissyow na tenże kompromis zadeterminowali, i tym samym w razie nieprzystąpienia do niego a stąd niezgodzenie się wszystkich ogólnie wierzycieli Litew. niemożność działania sądowi kompromisar. nieobojętnie zapowiedzieli, ponieważ dekretemi pierwo dziełczo zjazdowym, a następnie sądu Głow. Kijowskiego w r. 1818 gbra 7 zapadłym, przy utwierdzeniu dokumentu na kompromis zawartego, i dozwoleniu dalszym kredytorom Lit. pisania się do niego zastrzeżono, iż jeśliby wszyscy ogólnie Litewscy kredytorowie przed ukończeniem likwidacyi w dobrach kijowskich i dalszych nieprzyjęli swojemi podpisami kompromisu, w takim razie tenże dokument upadać a sąd rozbiorowy do guberniow Wileñ. i Grodzieñ. sądownictwo swoje przenieść powinien, na ostatek ponieważ po tylu zjazdach sądu kompromisar. i odkładach iedynie w celu zwołania dalszych wierzycieli na żądanie stawających stron udzielanych, oraz po tak licznych w gazecie Kur. Lit. ogłoszeniach, oprócz złożonych a powyżey w tym protokule datami zjawnionych submissyow dalsi wierzycieli Lit. ani osobicie o stanności swojej nie oświadczyli, ani też podobnych submissyownych tranzaktów nienade-

ślali i niezłożyli, co większa wielu nawet piszących się do kompromisu osób na terazniejszym terminie nie objawiając swojej stanności, chęci rozprawienia się w kompromisie, a ci co się niepisali zgodzenia się swojego na ten sąd niestwierdzają i niedowodzą z tych zatym pobudek my kompromisarze dzieła sądownictwa swojego na twierdzy dokumentów wyżej wyrytowanych poruczonego bez assistencyi i zgodzenia się wszystkich ogólnie JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza Lit. wierzycieli, ważnie dokonywać niemogąc kompromis dokumentem w r. 1819 maja 5 dnia nastalym, a tegoż czasu w Aktach Ziem. Nowogródzkich przyznanym, postanowiony, uważając za rozwiązany, wolność udania się stronom do właściwey jurydykcyi zostawuje, o czym żeby też wszystkie strony i osoby interessowane, mogły być uwiadomione, JW. Podkomorzego Markiewicza dobrami Turcem administrującego, do ogłoszenia w Kur. Lit. o niniejszym postanowieniu obliguję. Protokół zaś niniejszy z submissyownymi dokumentami jakie się w poprzednich rezolucyach wyszczególniły, z obwieszczeniami i dalszemi do tego dzieła wchodzącymi piśmami zlokować w kancelaryi Ziem. Ptu Nowogr. Reg. swojego sądu porucza. W protokule podpisał: Jan Woynitowicz super-arbiter, Benedykt Haciski arbiter i Michał Ablamowicz arbiter.

Zgodność takowey kopii z protokulem poświadczam Antoni Szpihalski Gran. N. i kompr. Reg. Ze takowe postanowienie Sądu kompromissarskiego przyjęte być może przez Redakcyą Kur. Lit. do druku Sąd Ziem. Wileński zaświadcza. Ludwik Wollowicz Sędzia Ziem. Wileñ.

3. W sprawie WWJPPanow Marcina sędziego Grodz. Ptu Telszewskiego, Jakuba Skarbnika Mozyrskiego Gosztowtowbraci rodzonych, sukcesorów niezjącego Bonawentury Gosztowta, Sędziego granicznego ptu Telszewskiego, brata, z WW. Barbarą z Kasperowiczów, Tadeuszową Gosztowtową Skarb. Mozyrską, Maciejem Strawińskim Rotmist. Teodorem Jamontem Chor., Michałem i Maryanną Gambutami, Janem Wołkiewiczem opiekunem, Moniką i Agrypiną nieletniemi Pietraszewiczównami, Leonem i samą Rymszami, Benedyktem Jazdowskim, Józefem Mąstowiczem, Jerzym i samą Dowskurdami, Józefem i Wiktoryą Butkiewiczami, Filipem i Maryanną Raczkowskiemi, Janem Gadonem Panem, a zaś Alexandrem Wasilewskim, mieszkańcem dóbr Krepsz i dalszemi wszelkiego tytułu, obligowemi i fałszywemi pretensorami, wynaleźć się mogącemi, jako konkursowey, do majątku zeszęgo Bonawentury, Gosztowta sędziego granicznego ptu Telszewskiego, komportacyą wszelkich tranzaktów, pod regestrami i datami, z obowiązkiem oprzyśiężenia bney, do kancelaryi aktowey Ziem. Ptu Telszew. na dzień 12 meca julii roku idącego 1820 zadeterminowano. Do inwentacyi urzędnika przeznaczono, i dobra Kawpy w ptcie Telszew. leżące, oraz wszelką pozostałość po W. Bonawenturze Gosztowcie, w administracyą W. Marciniowi Gosztowtowi sędziemu, z warunkami w dekrecie wypisanemi oddano, komorników do wymiaru naznaczono, i po upłynieniu dylacyi copiorum spraw w sądzie Ziem. Ptu Telszew. pozostałość nie raz wymienionego, W. Bonawentury Gosztowta, wszelkiego nazwania zmasować, pretensorów wszelkiego tytułu, stosunki przeyrzeć, rozsządzić i zrealizować decydowano, a na niejawiących swoich pretensyow, wieczystą ammissyą zapisać deklarowano. Po czem na mieyscu lo-

karyi, uzupełnić przyrzeczono, i o takowem postanowieniu, Sądu Ziem. Ptu Telszew., przez gazetę Kur. Lit., trzykrotnie ogłosić i zaawizować decydowano; co spełniając Sąd Ziem. Ptu Telszewskiego, niemniejsze ogłoszenie do gazety Kur. Lit. przesyła.

Jan Kobecki Sędz. Ziem. Telsz. Tadeusz Milwid Sędz. Ziem. Ptu Telszew. Antoni Szwykowski Pisarz Ziem. Telszew. Jakób Pietraszewski Ziem. Dekretowy Ptu Telszew. Regent.

#### P o z e w.

1. Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rosyją etc. etc. etc.

Pozew przed Sąd Ziem. Ptu Wileń. na kadencją stą Trojecką lub po niey następą z powództwa U. Kandyda Grabowskiego adwokata subsseliów Wileń. prokuratora dodanego przez rezolucyą Sądu Ziem. Ptu Wileń. massy funduszu zeszłego Ignacego Kielczewskiego Stolnika Poznań. który w imieniu successorow tegoż stolnika i w referencyi do zapadłych Sądu Ziem. Wileń. Rezolucyów, oraz dekretu tegoż sądu kopii z praw i komportacyi, polecających zaś. wezwanie kredytorów i pretensorów, jak równie dla odkrycia massy debitorów zeszłego Kielczewskiego do oczewistej rozprawy pozywa UUr. Leopolda Rafałowskiego, Bogusława Białobłockiego adwokata sądu Gł., Stanisława Orzechowskiego, Bogustawa adwokata subsel. Wileń. i Marcina braci Peżarskich, Jana Stanisławskiego kapitana, oraz dalszych wszystkich kredytorów i pretensorów zeszłego Kielczewskiego Karola Szultza b. kupca wileńskiego takż kredytora niewolnie utrzymującego u siebie oblig Szenderowicza i dekret na mar. Szukszcie do zwrotu takowych tranzaktów na rzecz massy, oraz UUr. Debitorów jako to: Józefa Burniewiczza za rachunkiem 1814 apr. 15 o zł. 335 tudzież za obligiem 1812 aug. 7 o talar. bit. 3300 i 1819 julii 8 o zł. 2480, Wiszymirskiego podczaszego za listem 1817 maja 4 o rub. sr. 12, Michała i Petronelę wprzód Gilżyńską teraz Hrynaszkiwiczow komor. za obligami i adnotacyą o rub. sr. 1150, Maryannę Bronnicową za rewersem 1814 januar. 24 o czer. zł. 82, Gabryela Houwalta sędziego Grań. Wileń. za kartą 1817 junii 19 o czer. zł. 60 i rubli sr. 68 kop. 50, Karola Romanowicza sędziego za obligiem 1817 maja 12 i junii 23 o rub. sr. 30 i zł. 400, Izaaka Szlemowicza Sobola za obligiem 1814 junii 30 o r. sr. 5900 za adnotatą o czer. zł. 30 i za wexlem 1803 mar. 19 o czer. zł. 1100, Konstancję Bystrąmowę prezyden. Ziem. Upit. za obligiem 1814 mar. 12 o rub. sr. 750, Jakóba Szukszty marszałka Upit. za dekretem exdywizyi Bułharynowskiej o zł. 6256 gr. 28½, Dominika Białeckiego za obligami 1806 febr. 20 i aprila 16 o rub. sr. 90, samego i Annę Białeckich za obligiem 1804 xbra 23 o rub. sr. 37, Antoniego i Wiktoryę Białeckich za obligiem 1806 januaryi 12 o czer. zł. 20 Ignacego Wołotki sędziego Grań. Wil. za obligami 1815 xbra 23 o rub. sr. 66, 1816 mar. 29 o rub. sr. 34, za listem o rub. sr. 15, Ferdynanda i Ignacego Wołotkow za kartą zeszłego ich oycy o r. s. 80 k. 96, Ferdynanda Wołotki za rachunkiem 1816 o r. s. 501 zł. 1 gr. 20, Jankiela Szanderowicz za cerografem 1804 junii 9 o czer. zł. 50 za obligiem 1815 junii 25 o r. s. 500 bez karty o r. sr. 125 za rachunkiem i obligiem w ręku Szultza znajdującym się o czer. zł. 300 i rub. sr. 2375, Wincentego Malinowskiego radnego za obligiem o czer. zł. 100 za wexlem o rub. sr. 300 i za rewersem o rub. sr. 300, Kazimierza Strumity i Augustowskiego za rewersem 1809 febr. 5 o rub. sr. 12, Józefa Kossakowskiego jako debitora, a Ludwikę z Potockich Kossakowskę jako utrzymującą fundusz za przelewem od Bronców 1806 mar. 29 o czer. zł. 2100, Pucilowskiego szamb. i adwokata za kartą o rub. sr. 21½, Antoniego Kocciela sędziego Zawiley. o rub. sr. 110, Izaaka Aronowicza kupca Kowień. lub jego successorow za wexlem o rub. sr. 700, Józefa Narbuta podkom. za obligiem o rub. sr. 100, Tadeusza Narbuta za obligiem o zł. 1000 a niestawających na uprzednim terminie, Antoniego Koziella o czer. zł. 263 rub. sr. 1, Szaja Leyzerowicz za kartą o czer. zł. 10, Pawła Ęopacińskiego assessora sądu Gł. za obligiem o rub. sr. 200 i

ass. 3000, Floryana Trzaskowskiego majora za obligiem 1817 julii 15 o rub. sr. 201½, Franciszka Kończy Pisarzew. za kartami 1815 julii 20 o rub. sr. 60, aug. 13 o czer. zł. 7, julii 8 o rub. sr. 10, 1816. aug. 22 o rub. sr. 20 9bra 24 o rub. sr. 15 na pewność których zostawiles u zeszłego Kielczewskiego dokument assekuracyyny Gaspra Romanowicza na rub. sr. 300 sobie wydany, przeto assessora Gaspra Romanowicza do uczynienia satysfakcyi, za tymż dokumentem Symona, Jana Woytkiewiczza komor. Gran. Wileń. za obligami o rub. sr. 21, Kazimierza Czarnockiego za kartą o rub. sr. 90, Adama Stanskiego za obligami o czer. zł. 270, Alexandra Kuczewskiego deputata wywodowego Trockiego za obligami o czer. zł. 30, Stanisława Koziela kapitana o rub. sr. 58, Tadeusza Zawadzkiego za kartą o rub. sr. 15, Józefa Przesieckiego za kartą o rub. sr. 20, K. Buynickiego za listem i adnotatą o czer. zł. 4 rub. sr. 53 i zł. 55, Józefa Zienkowicza za kartą o czer. zł. 2 — G. K. Koziela za listem i adnotatą o zł. 10 — Józefa Kamińskiego Chor. za kartą o rub. sr. 60, Ignacego Czaykowskiego za listem i adnotacyą o rub. sr. 12, Tadeusza Woynickiego Komor. za obligami o czer. zł. 50 i rub. sr. 30. A. . . Linkiewiczza za kartą o rub. sr. 9 zł. 2 gr. 10. W. . . Sugiety za kartą i adnotatą o zł. 86, Wawrzyńca Orzechowskiego Budow. za kartą o rub. sr. 75, Józefa Zaborskiego za kartą o czer. zł. 40 i zł. 5. Rokosowskiego za rachunkiem o czer. zł. 4. Kiewlicza asses. o czer. zł. 30, Kozłowskiego kupca za rachunkiem o czer. zł. 100, Antoniego Grzymaly za obligiem o czer. zł. 15, W. Miaskowskiego za kartą o czer. zł. 20, Mójżesza Ickowicza za kartą o rub. sr. 300, Michała Mackiewiczza Sędziego Ziem. Borys. za kartą o rub. sr. 170. Hirszy Szenderowicza za kartą o rub. sr. 156, Teklę Pożaryckę za listem o czer. zł. 12, Józefa Polkowskiego za listem o czer. zł. 16, Jostela Wolfowicza Altermana za obligiem o rub. sr. 300, Józefa Landy successorów za obligami o rub. sr. 245, Tadeusza Sawickiego Sędz. za obligiem o czer. zł. 51, Ludwika Stawskiego kracyczyca za obligiem o czer. zł. 30, Zelmaną Szłomowicza za wexlem o czer. zł. 300, Michała Mineyki Sędz. za obligiem o czer. zł. 1500, i za dekretem exdywizyi Bułharynowskiej o zł. 1419 gr. 6½, Jacka Paprockiego Porucznika za obligiem o czer. zł. 20, Michała Cedlera successorów za obligiem o czer. zł. 30, Franciszka Sienkiewiczza za obligiem o czer. zł. 50, Chłodzińskiego za adnotatą o czer. zł. 36 — zł. 271 gr. 4, Józefa Pruskiego Chorążego za obligiem o czer. zł. 60, Jana Bogusławskiego za obligiem o czer. zł. 6, Franciszka Zawiszy za obligiem o czerwonych złotych 50, Bazylego Ząbkowskiego za obligiem o czerwonych złotych 15, Antoniego Karpia Komor. o zł. 160, Onufrego Ofemberga Skarb. za obligiem o rub. sr. 12, Mikołaja Puzyrowskiego za kartą o rub. sr. 12, A. Dukszyńskiego Kolleg. Sekr. za listem o rub. sr. 12, Michała Kielczewskiego Rotm. za obligiem o czer. zł. 15 i za listem o rub. sr. 6, Karola Bortkiewiczza za kartą o rub. sr. 30, Ludwika Kielczewskiego za kartą o rub. sr. 8, Puzkiewiczza za adnotacyą o czer. zł. 10, Bakowskiego Prof. o rub. sr. 15, Antuszwiczza o rub. sr. 30, Brunowów o czer. zł. 5, zł. 3, Dawida Zelmanowicza za kartą o czer. zł. 650, Bahozy za listem o czer. zł. 6 i rub. sr. 12, Kunickę za listem i adnotacyą o rub. sr. 18, Konstantego Stańskiego i Zboromirskiego za rewersem o czer. zł. 25, Karola Wehnera i Krassowskiego za rewersem o rub. sr. 15, Tadeusza Szostaka Dworzanina za kartą o czer. zł. 2 zł. 30, za rachunkami Zajęzkowskiego Rot. o rub. sr. 15, Ordynca o rub. sr. 50, Stanisławskiego kapitana o czer. zł. 4 rub. sr. 54, Sworackiego o rub. sr. 30, Zagiela Sędz. o rub. sr. 805, Woynitowicza o czer. zł. 10, Józefa Czyża Szam. o rub. sr. 20, Citowicza o rub. sr. 15, Fiodorowicza o rub. sr. 100, Musnickiego o czer. zł. 30, Gorskiego o czer. zł. 5, Sorokowę o czer. zł. 5, Ołędzkiego o czer. zł. 50, Downarowicza z Wilkomierzza o czer. zł. 5, Szłomową starą o rub. sr. 54, Szumskiego o czer. zł. 10, Albrechta prof. sukces. o rub. sr. 178 nadto star. Mowszy Leybowicza do zwrotu srebra zastawionego przez służącego zeszłego Kielczewskiego, Józefata Krzywca exaktora Wil-

kom. do złożenia summy należney Kielczewskiemu za nabycie schedy z edykwizyi Bulharynowskiej i komportacyi wszelkich nastalych umow o też schedę, Tadeusza i Karolinę Mickiewiczów Sędziów Gran. Upit. męża jako debitora żonę jako nabywczynię schedy z edykwizyi samego Mickiewicza dla zesłego Kielczewskiego wydzieloney, do odkładu summy. Dopełniając więc zał. prokurator wyroki Sądu Ziem. Wileń. następnę zakłada do Sądu próśby o zaskutecznienie komportacyi nakazaney pod przysięgą przez wszystkich kredytörów i pretensorów zesłego Kielczewskiego a mianowicie przez obżał. Szuliza kart obligów rachunków i wszelkich tranzaktów a przez Mowszy Leybowicza srebra, na niespłaconych zaś wyrok Sądu Ziem. Wileń. rozciągnięcia kar sprzeciwięstwa, o nakazanie aby realność pretensyw wszyscy oprzysięgli przed oczywistym wyrokiem. Po czém zachowując się do prawa względem pierwszości i ważności dokumentów, realnym kredytörom z pozostałości w miarę wystarczającego funduszu satysfakcyi uczynienia, zaspokojonych i napasnych pretensyi skasowania, a na obżał. debitorach sądzenia summ z procentami i expensami na rzecz massy, jak równie na tych, którzy na wzięte przez się karty i obligi zesłemu Kielczewskiemu służące rewersa powydawali, a dotąd niewięcili się, o nakazanie aby obżał. Szęderowicz i Marszałek Szukszta do massy należności opłacili, jak równie nakazania star. Mowszy, aby wrazie niezłożenia in natura srebra zastawionego ceną zwyczajną bonifikował, o warowanie loci standi przez niestawiających, o sądzenie summ na majątkach i wszelkich funduszach oraz samych osobach debitorów, o podniesienie i skasowanie nieprawnych nabyciów jako też i tranzaktów, o zapisanie amissyi dla niejawiących się kredytörów i pretensorów, a pozostałością od satysfakcyi wierzyteli prawnemu successorowi jakim jest Benedykt Kielczewski Rot. oddania, z wolnym wyniesieniem nowej żałoby.

Roku 1820 mca czerwca 28 dnia Wozny świadczę, iż kopię tę edyktałnego pozwu z Oryginałem zgodną w sprawie Ur. Kandyta Grabowskiego adwokata Sub Wileń. Prokuratora massy zesłego Kielczewskiego Stolnika, po wszystkich kredytörów i pretensorów, jak równie debitorów imionami i nazwiskami wyżej pomienionych wynoszącą się dla wiadomości powszechney do gazety Kur. Lit. podałem i ona prawnie przed sądem Ziem. Wileń. na rokach Trojeckich lub extra kadencyi zawiadomilem. Ignacy Maryański Wozny Ptu Wileń.

Niżej podpisany na mocy wyroku Sądu Ziem. Wileń. w roku idącym dnia 16 czerwca ogłoszonego, wzywa wszystkich kredytörów, i pretensorów zesłego stolnika Kielczewskiego, i wszystkich tych którzyby jakiegokolwiek mieli stosunki, do massy tegoż Kielczewskiego, ażeby do tegoż sądu Ziem. Wileń. pod upadkiem swych pretensyi do oczywistej rozprawy z dowodami jawili się. Jak równie też i debitorowie żeby z odpowiedzią na powództwo niżej podpisanego, w tymże Sądzie stawali. Gdyż w przeciwnym zdarzeniu, pierwszym wieczna amissya zapisaną będzie, na drugich summy podług złożonych dowodów będą wskazane. O czém przez niniejsze ogłoszenie zawiadamia się. Kandyd Grabowski Adw. Subs. Wileń. Prokurator massy funduszu zesłego Kielczewskiego.

Takowy Pozew współ z awizacją Prokuratora Redakcyja może w Kur. Lit. umieścić zaświadczam. Jakób Towiański Ziem. Ptu Wileńskiego Pisarz.

### Z b i e g l i.

2. Andrzej Zukowski, wzrostu średniego, brunet, włosów i oczu czarnych, lat 17, poddany, JW. Majora i kawalera Staszewskiego, zbiegł zrana o godzinie 4tey dnia 29 t. m., który miał surdut na sobie zielony soldackiego sukna, czapkę zieloną z czerwoną okładką, spodnie szaraczkowe nankinowe, kamizelkę czerwoną. Zabrał nie mało rze-

czy, i pieniądze assygnacyami 600 rubli, ktoby takowego zbiega poymał, zechce dostawić do powiatu Wilkomirskiego parafii Szadzkey majątności Janiszek, za co odbierze przyzwoitą nagrodę.

2. W powiecie Oszmiańskim z majątności Łoszy Sędziego Raymunda Chodźki, poddany wieczysty do usług lokayskich wzięty Kazimierz Dereszkiewicz, poczyniwszy tak w srebrze stołowym, jakoteż garderobie znaczne zabory w dniu 1 junii swawolnie uciekł, upraszam więc publicznie, że jeżeliby się gdzie okazał o dostawienie do policyi. Postać wyrażonego zbiega mierna, włosy bład, oczy błękitne, twarz biaława, nosa małego — Odzienie: surdut granatowy nowy, czuyka granatowa, spodnie dryliskowe w paski, czapka z brylikiem.

### Przedaż publiczna.

3. W skutek Ukazu Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego wremiennego Departamentu pod dniem 24 maja 1820 roku za N 238 wysłęgo na dniu 30 junii tego roku w Sądzie Ziem. Upits. w mieście sądowym Poniewiężu rozpocznie się odbywać licytacya ruchomości po zesłej Annie z Staszekiewiczów Rynkszelewskiej pozostałej i z różnych sprzętów mianowicie brylantów, pereł, złota, srebra, bielizny różnego rodzaju, sukien damskich, pościeli i dalszych artykułów, złożoney, która ciągle trwać będzie aż do zupełnego ukończenia, na jakowy termin życzące cokolwiek z rzeczoney w górze ruchomości nabydź, osoby, ażeby przybydź do miasta sądowego Poniewięża raczyły, tych przez niniejsze ogłoszenie czyni się wezwanie. Datt 1820 junii 12 dnia. Augustyn Kordzikowski Sędzia Ziem. Upit. Regent Tomasz Chodorowski.

3 Oświadczenie imieniem JWJPana Leopolda Gorskigo marszałka b. Ptu Telszewskiego w osnowie takiej: oświadczaający się posiadając majątność dziedziczną Sałanty zwaną, w powiecie Telszewskim położoną, w rozmaitych stosunkach czyto istotnych lub zmyślonych przez rozmaitych obywateli żydow do różnych subseliow w materyi do żydow Sałantowskich obróconey, niby do utwierdzenia areszu jest pociągany i ogromne wydatki nawet bez repetycyi na innych spendować musi, z takiego to właśnie powodu, jako oświadczaający się za żadnego żyda w Sałantowskiej majątności przebywającego niekawentował, tak każdemu pretensorowi odbierać satysfakcyą z majątku żydow i ich osob w każdym czasie nawet i bez dekretu nie broni i żydow oraz ich majątkow nieproteguje i każdemu powolność deklaruje, więc jeśliby ktokolwiek z pretensorow jakiegokolwiek bądź nazwania oświadczaającego się do sądu ziemskich grodzkich i mieyskich ratuszow w gubernii litewskiej do aprobaty aresztu powołał na każdym respective, stosunkiem uczynionego oświadczenia expensow poszukiwać będzie, lecz kiedy pomimo już w roku 1811 marca 2 dnia uczynionego i w tymże roku i miesiącu 10 dnia na Sądach Jego Imperatorskiej Mości Ziemskich Ptu Telszewskiego aktykowanego w powyższym składzie oświadczenia, skutkow swojego życzenia oświadczaający się niema i od prozekucyi w różnych powiatach sądownictwach i w mieyskich ratuszach wolnym nie jest, z takiego powodu, celem zyskania skutku, bez żadney krzywdy swojego życzenia, aby to wiadomym było publiczności i komu o tém wiedzieć należy: to oświadczenie oddaje się do druku dla zawizowania trzykrotnego przez Gazety Kuryera Litewskiego, a które za zobligowaniem JWJP. Leopolda Gorskigo Mar. Ptu Telszewskiego dziedzica hrabstwa Sałant podając podpisuje. Datt 1820 junii 1 dnia.

Leon Nowicki plenipotent.

Może być w Gazecie Kuryera Litewskiego ogłoszono Jan Kobacki Sędzia Ziem. Telszewski.